

ŻYCZYMY PAŃSTWU SŁONECZNYCH WAKACJI
I ZAPRASZAMY NA LETNIE KONCERTY:

do sali Filharmonii

25 czerwca 2021, piątek, 19.00

Muzyka na Wodzie Jana Waraczewskiego

Orkiestra Symfoniczna Filharmonii w Szczecinie

Przemysław Neumann - dyrygent

J. Strauss - Nad pięknym modrym Dunajem
L. van Beethoven – cz. IV „Burza” z Symfonii nr 6 „Pastoralnej”
B. Smetana - Wełtawa
S. Rachmaninow – cz. III Adagio z Symfonii nr 2
J. Strauss - Uwertura do op. „Noc w Wenecji”
C. Debussy - Clair de lune
P. Czajkowski - trzy fragmenty z baletu „Jezioro łabędzie”

oraz online:

<https://livefilharmonia.szczecin.pl>



Przyńś wypełnione
oświadczenie
(do pobrania na stronie
www.filharmonia.szczecin.pl)
lub wypełnij je na miejscu



Dezynfekuj dłonie



Zachowaj bezpieczny
odstęp



zasłaniaj usta i nos

Szanowni Państwo,

w trosce o Państwa bezpieczeństwo po zakończeniu koncertu prosimy o kierowanie się do wyjścia zgodnie z oznaczeniem sektorowym widocznym na drzwiach sali koncertowej.

Kolejność oraz kierunek wskaże obecna na sali obsługa widowni.



FILHARMONIA
SZCZECIN

Filharmonia
im. Mieczysława Karłowicza w Szczecinie
ul. Małopolska 48
70-515 Szczecin

www.filharmonia.szczecin.pl



Główny partner:



BMW
Bońkowsky

Mecenas roku:



Górnictwo i Energetyka
Konwencjonalna S.A.

FILHARMONIA SZCZECIN BRZMI DOBRZE



PROGRAM

SEZON 2020_2021



Ministerstwo
Kultury
Dziedzictwa
Narodowego
i Sportu

Filharmonia im. Mieczysława Karłowicza
w Szczecinie – Miejska Instytucja Kultury
współprowadzona przez Ministerstwo
Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu.



Szczecin

Piątek – 18 czerwca 2021 roku – godz. 19.00

GRANDIOSO
ZAKOŃCZENIE SEZONU 2020/2021
Ibert | Czajkowski

Orkiestra Symfoniczna
Filharmonii im. Mieczysława Karłowicza
w Szczecinie

Rune Bergmann dyrygent

W programie:

JACQUES IBERT
Symphonie marine [16']

PIOTR CZAJKOWSKI
Symfonia nr 3 D-dur op. 29 „Polska” [45']
- Introduzione e Allegro
- Walc. Alla tedesca
- Andante. Andante elegiaco
- Scherzo. Allegro vivo
- Finale. Allegro con fuoco. Tempo di Polacca



Rune Bergmann

Pełna energii osobowość, wszechstronność i obszerny repertuar – klasyczny, romantyczny, operowy, współczesny – stawiają Rune Bergmanna w szeregu najbardziej utalentowanych młodych skandynawskich dyrygentów. Jego reputacja inspirującego i przenikliwego muzyka przyciąga uwagę orkiestr z całego świata.

Od 2013 roku Maestro Bergmann jest gościnnym pierwszym dyrygentem Orkiestry Symfonicznej Kowna (Litwa) oraz dyrektorem artystycznym norweskiego festiwalu Fjord Cadenza (od jego pierwszej edycji w 2010 roku). Współpracował z uznanymi orkiestrami symfonicznymi i operowymi – należą do nich Filharmonia w Oslo, Norweska Opera Narodowa, Teatr Mainfranken w Würzburgu, Filharmonia Südwestfalen – jak również z orkiestrami symfonicznymi z takich miast, jak Malmö, Helsingborg, Bergen, Kristiansand, Stavanger, Trondheim, Karlskrona, Odense czy Lizbona. W Ameryce Północnej występował gościnnie m.in. z Orkiestrą Symfoniczną z Alabamy (dyrygował wówczas światowym prawykonaniem „Psalmu XIII” serbskiego kompozytora Djuro Živkovicia, laureata prestiżowej nagrody Grammeyerera) oraz z orkiestrami z Detroit, Grand Rapids, Houston, Nowego Meksyku i Calgary.

Jest również utalentowanym multiinstrumentalistą. Gra na trąbce, fortepianie, altówce i skrzypcach, a jego pasją jest jazz.

Maestro Rune Bergmann pełni funkcję dyrektora artystycznego i pierwszego dyrygenta Filharmonii im. Mieczysława Karłowicza w Szczecinie. Równolegle jest dyrektorem muzycznym Filharmonii w Calgary.

W sezonie 2020/2021 objął również stanowisko pierwszego dyrygenta w Filharmonii Argovia w Szwajcarii.

IBERT | CZAJKOWSKI

Szczęśliwie dla muzyki **Jacques Ibert** (1890–1962) nie został aktorem. Z jego nazwiskiem łączymy pojęcie „muzycznego hedonizmu”. Faktycznie pisał wiele, może za wiele, muzyki świetnie brzmiącej i przyjemnej, przeznaczonej na różne okoliczności i zróżnicowanej gatunkowo: dzieła symfoniczne, kameralne, teatralne, baletowe i filmowe. Bywają one radosne i bez troskie, liryczne i pełne wyrazu, opisowe i ewokatywne – jak **Symphonie marine** („Symfonia morska”, 1931).

Otwartość na to, co nowe, sprawiła, że Ibert był jednym z pierwszych kompozytorów, którzy skomponowali muzykę do filmu z dźwiękiem. Oto w „SOS Foch” Jeana Arroy’a, dramatycznym obrazie o ratowaniu statku handlowego podczas sztormu, zabrzmiała muzyka ujęta w precyzyjną formę symfonii. Działo się to zaledwie cztery lata po „Śpiewaku jazzbandu”. Integralność opowieści o bohaterstwie ratowników i muzyki sprawiła, że aż do roku 1963 Ibert nie pozwalał na jej koncertowe wykonanie. „Śpiewa w niej całe morze” – pisał dyrygujący wówczas Charles Münch.

Instrumentacja Iberta wyróżnia się starannie wypracowaną równowagą między grupami instrumentalnymi, aczkolwiek kompozytor był szczególnym miłośnikiem instrumentów dętych, które nadają jego partyturom swoistą barwę. Pamiętajmy o jego fascynacji saksofonem, którego rola w „Symfonii morskiej” przypomina tę, jaką powierzył altówce Hector Berlioz w „Haroldzie w Italii”. Wykonawcą partii saksofonu w niezachowanej wersji filmowej „Symfonii” był ponoć sam Marcel Mule. (16')

Co prawda **III Symfonia D-dur op. 29** nosi nieco błędny podtytuł „polska”, ze względu na ostatnią, polonezową część, oznaczoną Tempo di Polacca, jest muzycznie tyleż polska co niemiecka – a to z powodu części drugiej, będącej wyrafinowanym walcem Alla Tedesca, rozbijającej przyjętą w epoce konstrukcję dzieła symfonicznego. Jest to jedyna durowa symfonia **Piotra Czajkowskiego**, rozpoczęta wszakże od marsza żałobnego, którego nastrój jest rozładowany ostatecznie dopiero przez finałowy witalny polonez. W nim słyszymy wyraźnie baletowe mistrzostwo kompozytora. Powolna część trzecia przywołuje pasterską niewinność, po której następuje taneczne, niespieszne scherzo. Całość zdaje się na wskroś rosyjska. W dziele zmagają się typowe dla kompozytora niepokoje i pewność siebie. (45')